

ZOFIA TABISZEWSKA

ur. 1924; Zastawie



Miejsce i czas wydarzeń	Goraj, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, święta państwowe

Święto 11 Listopada

[Święto 11 Listopada] obchodzono u nas uroczyście, 11 Listopada to było święto! Jeszcze jak chodziłam do szkoły to dzieci, chłopcy ucinali butelki, robili lampiony na kijach i capstrzyk w wieczór przed 11 Listopada, dzień przed tym chodziliśmy ulicami z nauczycielami, szkoła szła, i śpiewaliśmy pieśni patriotyczne po ulicach z tymi lampionami i pod szkołą potem. No i przedstawienia były, różne imprezy, i w remizie były, i dzieci w szkole, ale przeważnie to szkoła urządzała, było święto, święto było 11 Listopada.

Tu mam właśnie zdjęcie zrobione 11 Listopada, to jest w szkole murowanej, tu gdzie teraz jest przedszkole, tak. To byli kosynierzy, jako te żniwiarze, my znowu byliśmy jako rolniczki, nieśliśmy z chłopcami płody rolne w koszach. A tu znowu wiosna zakwitła, maj, królewicz był, i tak to wszystko, tylko, że nie pamiętam, i pieśni śmy śpiewali też patriotyczne o tu, na 11 Listopada.

[Na tym zdjęciu] jest tutaj tylko dwie Żydóweczki, a reszta to są wszystkie Polacy, to znam przecież wszystkich: Wacka Gadzińska, Dziuńka tu jest, Danusia Chorembałowa, Janka Szarlipowa. A Żydóweczka to jest ta Jojnowa, Jojna, i o ta, to nie wiem jak ona się nazywa, o tutaj mieszkała, gdzie jest bank, ale jak się ta Żydówka nazywała to zapomniałam. O to Aniela Widzowa, to Lutka Zalewa, to Danusia Franczakowa, to Zosia Omiotkówna, to Helena Pizoniówna, Mietek Bracha, Kapica Stach, Mietek ten, Stach Kapica, znowu drugi, ten z Wólki Abramowskiej, ten z Goraja, to Małyszów ten Broniek już nie żyje, Staśka Tatarowa, Wacka Michalska, Hela Chorembałowa, Klimcia, ta Władzia Klękowa, Alfons Żelawski, to wszystkich przecież znam, o to Wacka Gadzińska, o to Dziunia, o to Janka Szarlipowa, tam co zginęła, przepadła to jakby tu przepadła, to tak, ale kobieta już i dzieciata, i tego, zginęła, poszła, nie ma, nie wiadomo gdzie się podziała, i już.

Piosenki o tym 11 Listopadzie? „Jedenasty listopada nowy w Polsce zwał, głosi byt, przyszłość w mroki się rozpada, nowej Polsce zjaśnia świt. Dziś my wolni ślubowanie składamy na Święty Krzyż, usłysz nas z niebiosów Panie i ty orle biały słysz. W

bratniej zgodzie zmartwychwstałej, Polsce chcemy służyć tu i pracować dla jej chwały póki życia, póki tchu.” Tyle pamiętam, a jeszcze na 11 Listopada ja jeszcze przecież i wierszyki [znałam], ale tak od razu nie mogę se skojarzyć... ile lat jak już do szkoły nie chodzę.

Bo to ja powiem [jak się świętowało wtedy]: strzelcy, straż, dzieci szkolne, wszystko szło rano do kościoła na msze w te święto, a potem były jakieś imprezy... A dzisiaj to gdzie flaga jest na naszej ulicy?

Data i miejsce nagrania	2008-12-09, Goraj
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agata Kołtunik
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"